Księga Izajasza

Rozdział 5

**1**. Zaśpiewam teraz mojemu umiłowanemu pieśń mego ukochanego o jego winnicy. Mój umiłowany ma winnicę na urodzajnym pagórku. **2**. Ogrodził ją, oczyścił z kamieni, zasadził szlachetną winorośl, zbudował pośrodku niej wieżę i sporządził w niej tłocznię. I oczekiwał, że wyda winogrona, ale *ona* wydała dzikie winogrona. **3**. Teraz więc, mieszkańcy Jerozolimy i mężczyźni Judy, rozsądźcie, proszę, między mną a moją winnicą. **4**. Co jeszcze należało uczynić dla mojej winnicy, czego dla niej nie uczyniłem? Dlaczego gdy oczekiwałem, że wyda winogrona, wydała ona dzikie winogrona? **5**. Oto oznajmię wam, co uczynię dla mojej winnicy: rozbiorę jej płot i będzie spustoszona, zniszczę jej ogrodzenie i będzie zdeptana. **6**. I uczynię z niej pustkowie. Nie będzie przycinana ani okopywana, ale porośnie cierniem i ostem; chmurom także nakażę, aby nie spuszczały na nią deszczu. **7**. Otóż winnicą JAHWE zastępów jest dom Izraela, a lud Judy jego rozkosznym szczepem. Oczekiwał sądu, a oto ucisk; *oczekiwał* sprawiedliwości, a oto krzyk. **8**. Biada tym, którzy przyłączają dom do domu i pole dodają do pola, tak że nie ma już wolnego miejsca, tak jakby mieli sami mieszkać na ziemi! **9**. Do moich uszu mówił JAHWE zastępów: Zaprawdę wiele domów spustoszeje, a wielkie i piękne *domy* będą bez mieszkańca. **10**. Do tego dziesięć morgów winnicy wyda jeden bat, a *jeden* chomer ziarna wyda jedną efę. **11**. Biada tym, którzy od wczesnego ranka wstają, by gonić za mocnym trunkiem, a tak trwają do wieczora, *aż* wino ich rozpala! **12**. Na ich biesiadach *jest* harfa, lutnia, bęben, flet i wino. Lecz sprawy JAHWE nic ich nie obchodzą ani nie zważają na dzieła jego rąk. **13**. Mój lud pójdzie więc w niewolę, bo nie ma poznania, a jego dostojnicy *będą* głodni i jego pospólstwo wyschnie z pragnienia. **14**. Dlatego piekło rozszerzyło swą gardziel, rozwarło swoją paszczę bez miary. I do niego zstąpi jego szlachta i pospólstwo, jego zgiełk i weselący się. **15**. W ten sposób zostanie upokorzony *prosty* człowiek, wielki człowiek *zostanie* poniżony i oczy wyniosłych zostaną poniżone. **16**. Ale JAHWE zastępów będzie wywyższony przez *swój* sąd, a Święty Bóg okaże się święty w sprawiedliwości. **17**. Baranki będą się paść według swego zwyczaju, a obcy pożywią się na opuszczonych polach bogaczy. **18**. Biada tym, którzy ciągną nieprawość sznurami marności, a grzech — jakby powrozem wozu! **19**. Tym, którzy mówią: Niech się pospieszy i niech przyspieszy swoje dzieło, abyśmy je widzieli, niech się przybliży i przyjdzie zamysł Świętego Izraela, abyśmy go poznali. **20**. Biada tym, którzy zło nazywają dobrem, a dobro złem; którzy ciemność uważają za światłość, a światłość za ciemność; którzy gorycz uważają za słodycz, a słodycz za gorycz! **21**. Biada tym, którzy we własnych oczach uchodzą za mądrych i uważają się za roztropnych! **22**. Biada tym, którzy są mocni w piciu wina i dzielni w mieszaniu mocnego napoju! **23**. Tym, którzy za podarek usprawiedliwiają niegodziwego, a odejmują sprawiedliwym ich sprawiedliwość! **24**. Dlatego jak ogień pożera ściernisko i jak płomień trawi plewy, *tak* ich korzeń będzie jak zgnilizna, a ich kwiat ku górze uleci jak proch. Odrzucili bowiem prawo JAHWE zastępów i wzgardzili słowem Świętego Izraela. **25**. Zapłonął więc gniew JAHWE na jego lud, wyciągnął na niego swą rękę i uderzył go, aż góry zadrżały i trupy leżały jak gnój *rozrzucony* po ulicach. Mimo tego wszystkiego jego gniew nie ustał, ale jego ręka jest jeszcze wyciągnięta. **26**. I wzniesie on sztandar dla narodów z daleka, i zaświszcze na nie z krańców ziemi, a oto śpiesznie i prędko przybędą. **27**. Nie *będzie* wśród nich ani spracowanego, ani potykającego; nie będzie drzemiącego ani śpiącego, nikomu nie rozluźni się pas na biodrach ani nie pęknie rzemyk u sandałów. **28**. Ich strzały są ostre i wszystkie ich łuki napięte; kopyta ich koni są jak krzemień, a ich koła jak wicher. **29**. Ich ryk jak ryk lwicy, będą ryczeć jak lwiątka. Będą zgrzytać i porywać łup, *z którym* uciekną i nikt im tego nie wyrwie. **30**. W tym dniu będą ryczeć na nich jak szum morza. Gdy spojrzy się na ziemię, oto ciemność i ucisk, a na niebie przyćmi się światło.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).
eBible.org
Polish — Polski